

Trump chce kupić szczepionkę na wyłączość?

16 marca 2020

Garść informacji ze świata o koronawirusie. Informacje z Polski [TUTAJ](#).

WHO

Według najnowszego raportu WHO z dnia 15.03.2020 – liczba śmiertelnych przypadków na świecie w ciągu ostatnich 24 godzin przed sporządzeniem raportu wyniosła 343 osoby (10 w Chinach i 333 w innych państwach wiata). Tymczasem media podają znacznie wyższe dane (podajemy je niżej w kompilacji wiadomości). Nie wiadomo, dlaczego dane WHO różnią się od komunikatów rządowych. Według komunikatu WHO z 15 marca we Włoszech zmarły 173 osoby, według włoskich władz 15 marca zmarło prawie 400 osób. Należy rozważyć, że dane WHO mogą być o 1 dzień opóźnione.

Śmiertelność z powodu nowego koronawirusa w Europie w najbliższym czasie wzrośnie, ponieważ wiele krajów znajduje się dopiero w początkowej fazie epidemii, powiedział Sputnikowi rzecznik Światowej Organizacji Zdrowia Tarik Yazarevich. „Wybuch zachorowań we Włoszech rozwijał się dłużej niż w innych krajach europejskich, dlatego więcej pacjentów zostanie wypisanych lub umrze. W innych krajach europejskich, które są na wcześniejszym etapie epidemii, w nadchodzących dniach i tygodniach śmiertelność może wzrosnąć” – powiedział.[SN]

Według Yazarevicha eksperci WHO nie mogą jeszcze przewidzieć, kiedy we Włoszech nastąpi szczyt zarażeń, jednak wielu zmarłych zachorowało 2-3 tygodnie temu. „Gwałtowny wzrost z trzech do setek przypadków w ciągu kilku dni ograniczył we Włoszech możliwości śledzenia kontaktów i ich izolowania.

Dużym problemem było to, że w wielu przypadkach w północnych Włoszech nie było wyraźnego związku epidemiologicznego. Ci, którzy zmarli na COVID-19, zostali zarażeni średnio 2-3 tygodnie temu” – powiedział.[SN]

Włochy

We Włoszech prawie 400 osób zmarło z powodu koronawirusa w ciągu doby, dynamika zgonów jest prawie równa liczbie rekonwalescencji, powiedział szef krajowej obrony cywilnej Angelo Borrelli. „Odnotowaliśmy 369 wyzdrowień, łącznie 2335” – powiedział Borrelli. W sobotę odnotowano większą liczbę wyzdrowień (+527). W poprzednich dniach przypadki powrotu do zdrowia były na poziomie 200 dziennie. „Niestety liczba ofiar śmiertelnych wynosi 368” – powiedział na konferencji. Ogólna liczba zgonów osiągnęła 1809. Wzrost liczby ofiar dzień wcześniej wyniósł 175 przypadków. Według Borrelliego, dynamika wzrostu liczby przypadków zarażenia koronawirusem we Włoszech utrzymuje się na poziomie 3,5 tysiąca – łącznie zakażonych, w tym wyleczonych, odnotowano 24,7 tysiąca osób. Dzień wcześniej było to 21,1 tysiąca zarażonych osób.[SN]

Niemcy

Niemcy od dzisiaj (godz. 8.00) zamknęły granice z Austrią, Francją i Szwajcarią z powodu rozprzestrzeniania się koronawirusa – przekazuje gazeta „Bild”. Decyzja została podjęta po telekonferencji z udziałem kanclerz Niemiec Angeli Merkel, ministra spraw wewnętrznych Horsta Seehofera oraz premierów krajów związkowych Bawarii, Badenii-Wirtembergii i Saary. Jednocześnie władze niemieckie zamierzają utrzymać swobodny przepływ towarów, a także zezwolić osobom, które regularnie jeżdżą do pracy, na przekraczanie granicy – czytamy w publikacji. Do Niemiec nadal będzie można wjechać natomiast z Polski.[SN]

Niemiecki koncern kolejowy Deutsche Bahn w najbliższych dniach

przełączy się na ograniczony tryb działania. W pociągach regionalnych, których liczba zostanie znacznie zmniejszona, nie będzie kontroli biletów w celu ochrony pasażerów i pracowników.[SN]

Jeszcze niedawno niemiecka kanclerz twierdziła, że zamknięcie granic kraju nie będzie dobrym rozwiązaniem w walce z koronawirusem. „Uważamy w Niemczech, że zamknięcie granic nie jest właściwą odpowiedzią na zagrożenie” – podkreśliła Merkel dodając, że odpowiednim krokiem mogłaby być domowa kwarantanna, która pomogłaby ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby w przypadku jeśli chorzy przyjechali ze strefy ryzyka.[SN]

Tymczasem niemieckie media rozpisują się o planach amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa. Miał on próbować przekonać niemieckich naukowców, aby już po opracowaniu szczepionki na koronawirusa sprzedały mu ją na wyłączność. Teraz władze Niemiec muszą więc rywalizować ze Stanami Zjednoczonymi o preparat przygotowywany między innymi przy pomocy związanego z państwem instytutu. Powołując się na niemieckie źródła rządowe, o całej sprawie pisze liberalny dziennik „Die Welt”. Według dziennikarzy gazety Trump ma zabiegać o względy niemieckich naukowców, którzy pracują właśnie nad eksperymentalną szczepionką mającą chronić ludzi przed COVID-19. Amerykanom zależy bowiem nie tylko na zakupie preparatu, ale być może wręcz przede wszystkim na zdobyciu na niego wyłączności.[A]

W tej chwili ma trwać licytacja pomiędzy niemieckimi i amerykańskimi władzami, stąd Stany Zjednoczone oferują naukowcom coraz większe pieniądze. Co ciekawe niemiecki rząd musi brać udział w takiej rywalizacji, chociaż prowadząca badania firma CureVac z siedzibą w niemieckim landzie Turyngii czyni to we współpracy z Instytutem Paula-Ehrlicha, powiązanym z tamtejszym resortem zdrowia. Przedstawiciele ministerstwa powiedzieli „Die Welt” jedynie, że władze w Berlinie są niezwykle zainteresowane opracowaniem szczepionek i substancji

czynnych, które mogłyby wejść do użytku w Niemczech i w całej Europie.[A]

Samo CureVac niedawno zamieściło w sieci internetowej relacje z wydarzenia mającego miejsce w Białym Domu w Waszyngtonie. Firma przyznała w niej, że jej dyrektor Daniel Menichell 2 marca, wraz z innymi przedstawicielami branży farmaceutycznej, wziął udział w spotkaniu z Trumpem i wiceprezydentem Mikiem Pencem. Menichell nie podał jednak informacji na temat ewentualnych ofert finansowych, wyrażając jednak nadzieję na opracowanie skutecznej szczepionki w ciągu najbliższych paru miesięcy.[A]

Wielka Brytania

Z informacji „The Sun” wynika, że w czwartek królowa Elżbieta II przeniosła się z oficjalnej rezydencji brytyjskich monarchów do Zamku Windsor. Gazeta pisze, że jeśli epidemia przybierze na sile, to Elżbieta II i jej mąż książę Filip zostaną poddani kwarantannie w pałacu Sandringham w Norfolk. „(Królowa – red.) cieszy się dobrym zdrowiem. Podjęto jednak decyzję, że lepiej będzie ją przewieźć... Do pałacu ciągle przybywają goście, w tym politycy i dygnitarze z całego świata. Do niedawna królowa spotykała się tam z wieloma ludźmi. Pozostało kilka tygodni do jej 94. urodzin, jej doradcy uważają, że lepiej chronić ją przed zagrożeniem” – powiedziało źródło z otoczenia rodziny królewskiej, cytowane przez gazetę.[SN]

Informator „The Sun” podkreślił, że w Pałacu Buckingham w centrum Londynu jest więcej pracowników niż w innych rezydencjach, dlatego uważa się go za „znacznie bardziej niebezpieczny” pod względem możliwego rozprzestrzeniania się koronawirusa. W piątek Pałac Buckingham poinformował, że brytyjska królowa Elżbieta II przeniosła na inny termin wizyty w regionach kraju z powodu epidemii koronawirusa, natomiast grafik audiencji pozostał niezmienny. Według Ministerstwa

Zdrowia Zjednoczonego Królestwa COVID-19 zaraziło się już ponad 1100 osób, zmarło 21 pacjentów.[SN]

Dotychczasowe zachowanie władz Wielkiej Brytanii dotyczące koronawirusa można uznać za lekceważące, jednak najwyraźniej żarty właśnie się skończyły. W związku z epidemią publiczna służba zdrowia jest zmuszona wynająć osiem tysięcy łóżek w prywatnych szpitalach. Będzie to kosztowało jej budżet blisko 2,4 miliona funtów dziennie. Według pierwszych doniesień rząd Borisa Johnsona nie zamierzał podejmować specjalnych kroków w związku z europejską pandemią COVID-19. Pojawiły się nawet głosy, że brytyjskie władze zamierzają celowo zarazić wirusem większość tamtejszej populacji, aby „nabrała ona wrodzonej odporności”, a może on dotknąć blisko 80 proc. populacji. Teraz konserwatywny gabinet powoli wycofuje się z tych założeń, nakazując pozostać w domach zwłaszcza osobom powyżej 70. roku życia.[A]

Ponadto publiczna służba zdrowia NHS zaczyna poszukiwać źródeł pomocy w czasie rozprzestrzeniania się koronawirusa. W tym celu wynajętych ma zostać blisko osiem tysięcy szpitalnych łóżek znajdujących się w podmiotach prywatnych. Prognozuje się, że mogą one zostać użyte za około dwa albo trzy tygodnie, aby w ten sposób odciążyć publiczne placówki. Koszt wynajmu miejsc ma wynieść około 2,4 mln funtów brytyjskich dziennie.[A]

Media informują nieoficjalnie, że rozważane są także inne środki mające utrzymać funkcjonowanie służby zdrowia. Tymczasowe szpitale mogą więc zostać utworzone z „zarekwirowanych” przez państwo hoteli i innych budynków. Ponadto wykorzystane zostaną oczywiście szpitale wojskowe. Samo brytyjskie wojsko może odegrać niezwykle ważną rolę w zakresie utrzymania porządku. W razie gwałtownego rozwoju epidemii może nie tylko przejmować funkcje zarezerwowane dla policji, lecz przede wszystkim zmobilizować setki swoich kierowców do pomocy w zaopatrzeniu hipermarketów i stacji benzynowych. Sama armia spodziewa się, że kulminacja

zachorowań nastąpi za około 3-5 tygodni.[A]

Dotychczasowe zachowanie władz Wielkiej Brytanii dotyczące koronawirusa można uznać za lekceważące, jednak najwyraźniej żarty właśnie się skończyły. W związku z epidemią publiczna służba zdrowia jest zmuszona wynająć osiem tysięcy łóżek w prywatnych szpitalach. Będzie to kosztowało jej budżet blisko 2,4 miliona funtów dziennie. Według pierwszych doniesień rząd Borisa Johnsona nie zamierzał podejmować specjalnych kroków w związku z europejską pandemią COVID-19. Pojawiły się nawet głosy, że brytyjskie władze zamierzają celowo zarazić wirusem większość tamtejszej populacji, aby „nabrała ona wrodzonej odporności”, a może on dotknąć blisko 80 proc. populacji. Teraz konserwatywny gabinet powoli wycofuje się z tych założeń, nakazując pozostać w domach zwłaszcza osobom powyżej 70. roku życia.[A]

Ponadto publiczna służba zdrowia NHS zaczyna poszukiwać źródeł pomocy w czasie rozprzestrzeniania się koronawirusa. W tym celu wynajętych ma zostać blisko osiem tysięcy szpitalnych łóżek znajdujących się w podmiotach prywatnych. Prognozuje się, że mogą one zostać użyte za około dwa albo trzy tygodnie, aby w ten sposób odciążyć publiczne placówki. Koszt wynajmu miejsc ma wynieść około 2,4 mln funtów brytyjskich dziennie.[A]

Media informują nieoficjalnie, że rozważane są także inne środki mające utrzymać funkcjonowanie służby zdrowia. Tymczasowe szpitale mogą więc zostać utworzone z „zarekwirowanych” przez państwo hoteli i innych budynków. Ponadto wykorzystane zostaną oczywiście szpitale wojskowe.[A]

Samo brytyjskie wojsko może odegrać niezwykle ważną rolę w zakresie utrzymania porządku. W razie gwałtownego rozwoju epidemii może nie tylko przejmować funkcje zarezerwowane dla policji, lecz przede wszystkim zmobilizować setki swoich kierowców do pomocy w zaopatrzeniu hipermarketów i stacji benzynowych. Sama armia spodziewa się, że kulminacja

zachorowań nastąpi za około 3-5 tygodni.[A]

Indie

Grupa blisko dwustu wyznawców hinduizmu spotkała się wczoraj w Nowym Delhi. Chcąc chronić się przed koronawirusem postanowili oni... wypić mocz krowy, który ich zdaniem posiada właściwości lecznicze. Krowa w tamtejszych wierzeniach uważana jest za świętą, dlatego na przykład do stosowania jej uryny przy okazji schorzeń raka nawoływali wielokrotnie przywódcy rządzącej partii.[A]

Co prawda w stolicy Indii nie zebrała się zbyt duża grupa wyznawców hinduizmu, ale organizujący w swojej siedzibie wydarzenie ruch Wszechindyjskiej Unii Hinduizmu ma nadzieję, że jego śladem podążą pozostałe indyjskie miasta. Skupieni w tej organizacji wyznawcy hinduizmu ostentacyjnie pili krowi mocz, ponieważ to właśnie on ich zdaniem może chronić ludzi przed koronawirusem i innymi schorzeniami.[A]

Jedna z uczestniczek spotkania powiedziała agencji Reuters, że członkowie wspomnianego ruchu od blisko 21 lat nie tylko piją mocz krowy, lecz dodatkowo kąpią się w krowim oborniku. Właśnie dlatego nie odczuwali oni dotychczas potrzeby korzystania z nowoczesnej medycyny. Chakrapani Maharaj, szef Unii, pozował więc do zdjęć trzymając przy twarzy łyżkę moczu, a także pokazując się na tle wielkiej karykatury COVID-19.[A]

Stosowanie krowiego moczu jako lekarstwa nie jest w Indiach niczym nowym. Nawet niektórzy liderzy Indyjskiej Partii Ludowej polecali obywatelom kraju picie go jako leku na nowotwory.[A]

Hiszpania

Hiszpańskie Ministerstwo Obrony poinformowało, że część specjalnych jednostek hiszpańskiej armii została zaangażowana

w zagwarantowanie przestrzegania kwarantanny wprowadzonej w tym kraju. „Wojskowa Jednostka Sytuacji Kryzysowych (UME) rozpoczęła wstępne kontrole w niektórych obszarach miejskich, które mogą być najbardziej niebezpieczne pod względem rozpowszechniania się COVID-19”, powiedział minister w oświadczeniu. W szczególności wojskowi działają na ulicach Madrytu, Walencji, Sewilli, Saragossy, Leona, Las Palmas, Santa Cruz de Tenerife. Inspekcje zostaną przeprowadzone na stacjach metra i dworcach autobusowych, w razie potrzeby zostanie przeprowadzona dezynfekcja, informuje ministerstwo. Ponadto zadaniem jednostek jest monitorowanie wdrażania nałożonych przez władze w związku z epidemią koronawirusa ograniczeń przemieszczania się osób.[SN]

Jak stwierdziło w niedzielę Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Hiszpanii, nieprzestrzeganie zaleconych środków grozi karą „zgodnie z obowiązującym prawem”. „Kara może wynosić od 100 do 600 tysięcy euro. 600 tysięcy euro” – maksymalna kara w przypadku gdy osoba celowo wykonuje czynności, które stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia innych osób.[SN]

Iran

113 osób zmarło w Iranie w ciągu doby z powodu koronawirusa COVID-19. łączna liczba ofiar wzrosła do 724. „Od wczoraj od południa wykryto 1209 nowych przypadków zarażenia koronawirusem. W sumie zaraziło się 13 938 osób. Dotychczas wyzdrowiało 4590 osób. W ciągu doby zmarło 113 osób. łączna liczba ofiar wzrosła do 724” – przekazał Alireza Vahabzadeh, rzecznik irańskiego resortu zdrowia.[SN]

Wcześniej minister spraw zagranicznych Iranu Mohammad Dżawad Zarif oświadczył, że amerykańskie sankcje nałożone na jego kraj w kontekście epidemii koronawirusa COVID-19 są formą terroryzmu medycznego.[SN]

Ropa naftowa

W 2020 roku globalny popyt na ropę może wykazać się największym spadkiem w historii z powodu koronawirusa i środków zapobiegających jego rozprzestrzenianiu się, podaje agencja Bloomberg na podstawie analizy ekspertów. „Zakazy podróży, praca z domu, odwołane urlopy i zerwane łańcuchy dostaw – wszystko to oznacza zmniejszenie zapotrzebowania na paliwo. Ponieważ społeczeństwo nadal reaguje na wirusa, popyt na ropę (...) nadal spada” – informuje agencja.[SN]

Wśród handlowców narastają obawy, że popyt na ropę, który wyniósł nieco ponad 100 milionów baryłek dziennie w 2019 roku, w tym roku może wykazać maksymalny spadek w historii. Spadek może wynieść więcej niż milion baryłek dziennie odnotowanych podczas recesji w 2009 roku, a nawet 2,65 miliona baryłek odnotowanych w 1980 roku, kiedy światowa gospodarka upadła po drugim kryzysie naftowym. Co więcej, niektórzy handlowcy uważają, że ceny ropy naftowej mogą spaść do jednoznacznych wartości, co nie miało miejsca od czasu wojny cenowej pomiędzy Arabią Saudyjską a Wenezuelą w latach 1997-1999.[SN]

„Nigdy w historii nie widzieliśmy takiej sytuacji z popytem” – cytuje agencja słowa Saada Rahima, głównego ekonomisty w Trafigura Group. „Zauważymy wyjątkowo gwałtowny spadek popytu” – powiedział Giovanni Serio, główny ekonomista w Vitol Group, również cytowany przez Bloomberg.[SN]

Goldman Sachs przewiduje, że od lutego do kwietnia zapotrzebowanie na ropę spadnie o ponad 4 miliony baryłek dziennie, jak podaje Bloomberg. Inni inwestorzy oczekują jeszcze gorszej sytuacji. Według szacunków funduszu Andurand popyt może spaść o 10 milionów baryłek dziennie w pierwszym kwartale, a nawet później. Z kolei Trafigura również spodziewa się, że popyt na ropę wkrótce spadnie o 10 milionów baryłek dziennie.[SN]

Singapur

Singapurscy biolodzy odkryli pierwszą poważną zmianę w genomie koronawirusa SARS-CoV-2. Badanie biologów i lekarzy z singapurskiego Uniwersytetu Narodowego opublikowano w artykule dla elektronicznej biblioteki naukowej „bioRxiv”. [ZNZ]

W porównaniu z pierwszymi próbkami nowego koronawirusa fragment nukleotydu o długości 382 liter zniknął z genomu obok ORF8, specjalnego miejsca w RNA koronawirusa, które jest odpowiedzialne za rozpoczęcie procesu składania białka N, jednego z kluczowych składników SARS-CoV-2. To ten fragment koronawirusa jest związany z kopiowaniem jego RNA i tworzeniem nowych cząstek wirusowych. [ZNZ]

Naukowcy uważają, że mutacja koronawirusa miała miejsce w lutym 2020 r. Zmiana w genomie sprawiła, że był mniej aktywny w pierwszych fazach infekcji i odpowiednio mniej zauważalny dla ludzkiej odporności. Taka zmiana pozwoliła koronawirusowi zwiększyć prędkość rozprzestrzeniania się nawet w warunkach walki z nim. Ponadto mutacja genu doprowadziła do tego, że objawy nowego rodzaju zakażenia koronawirusem pojawiają się do czternastu dni po zakażeniu. [ZNZ]

Jednocześnie naukowcy wcześniej uważali, że SARS-CoV-2 jest stabilny i nie może mutować w odpowiedzi na czynniki zewnętrzne. Biolodzy i lekarze z Narodowego Uniwersytetu Singapuru doszli do nowego wniosku, badając próbki koronawirusa z wydzielin pobranych od wszystkich pacjentów w klinikach w Singapurze. [ZNZ]

Źródła: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl) [ZNZ], [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [1] [2] [3] [4] [5] [6] [7] [SN], [Autonom.pl](https://autonom.pl) [1] [2] [3] [4] [A]

Kompilacja 12 wiadomości: [WolneMedia.net](https://wolneMedia.net)